

Sygn. akt I C 928/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie, I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Barbara Grodkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę 86.013,00 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda D. P. kwotę 9.200,00 zł (dziewięć tysięcy dwieście złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.06.2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda D. P. kwotę 526,57 zł (pięćset dwadzieścia sześć złotych 57/100) tytułem zwrotu części kosztów postępowania;

IV. w pozostałym zakresie kosztami postępowania obciąża powoda D. P.

V. zasądza od powoda D. P. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. w S. kwotę 6.569,00 zł (sześć tysięcy pięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w tym kwotę 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty od pełnomocnictwa;

VI. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda D. P. kwotę 648,00 zł (sześćset czterdzieści osiem złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w tym kwotę 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty od pełnomocnictwa;

sygn. akt I C 928/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 21 listopada 2017 roku

Powód D. P. pozwem o wydanie nakazu zapłaty z dnia 21 lipca 2016 roku (data prezentaty) w postępowaniu upominawczym domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w S. na jego rzecz kwoty 86.013 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2016 roku oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, a w przypadku złożenia sprzeciwu powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 86.013 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na jego rzecz

kosztów zastępstwa procesowego, rozpoznanie sprawy pod nieobecność strony powodowej, a także o wydanie wyroku zaocznego przy zaistnieniu przesłanek ustawowych.

Sąd Okręgowy w Tarnowie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 29 sierpnia 2016 roku w sprawie I Nc 126/16 nakazał stronie pozwanej, aby zapłacił powodowi kwotę 86.013,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 6.492 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Następnie, strona pozwana w dniu 22 września 2016 roku (data prezentaty) od powyższego nakazu zapłaty wniosła sprzeciw, w którym domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda kosztów postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 08 maja 2015 roku D. P. zawarł umowę ubezpieczenia autocasco pojazdu marki A. (...) nr rej. (...), produkcji 2011 z pozwaną, to jest (...) S.A. w S.. Okres ubezpieczenia określony został od dnia 08 maja 2015 roku do dnia 07 maja 2015 roku. W ramach zawartego ubezpieczenia powód, za opłatą dodatkowej składki wykupił opcję stałej sumy ubezpieczenia. Wartość pojazdu została określona według oświadczenia powoda na kwotę 350.313,000 zł brutto. Powód ubezpieczony pojazd zakupił w maju 2015 roku w Niemczech. Od czasu zarejestrowania pojazdu w Polsce powód jest wyłącznym właścicielem tego samochodu i tylko powód pojazd ten użytkuje.

Dowód: polisa nr (...) (k.8), protokół przesłuchana D. p. z akt sprawy 2Ds 501/16 (k.47-48).

W ubezpieczeniu pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia sumę ubezpieczenia deklaruje Ubezpieczający ((...) Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) (Autocasco) Należących do Klientów Indywidualnych). Suma ubezpieczenia odpowiada wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia, przy czym wartość rynkowa pojazdu ustalana jest w oparciu o E., czyli system komputerowy przeznaczony od wyceny wartości rynkowej pojazdu((...) Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) (Autocasco). Ns wniosek klienta (...) może przyjąć sumę ubezpieczenia podwyższoną lub obniżoną w stosunku do wartości rynkowej określonej w E., pod warunkiem dokonania wyceny pojazdu przez uprawnionego rzeczoznawcę ((...) OWU należących do klientów indywidualnych). W przypadku szkody całkowitej w pojeździe (...) ustala rozmiar szkody oraz wysokość odszkodowania jako kwotę równą wartości rynkowej pojazdu (ale nie wyższą niż ustalona w umowie suma ubezpieczenia z dnia powstania szkody, pomniejszonej o wartość pozostałości, przy czym wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalana jest w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określeniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawierania umowy ((...) OWU należących do klientów indywidualnych). Wysokość odszkodowania w przypadku szkody całkowitej zmniejsza się o wartość pozostałości, które ustala się na podstawie aktualnych cen brutto ((...) OWU należących do klientów indywidualnych).

Dowód: Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) (Autocasco) Należących do Klientów Indywidualnych (k.14, 18), ogólne warunki ubezpieczenia autocasco – pojazdów należących do klientów indywidualnych (k.55-56, 58-59).

W dniu 15 marca 2016 roku tj. w czasie trwania umowy ubezpieczenia autocasco, ubezpieczony pojazd powoda został uszkodzony. W tym dniu powód pojechał swoim samochodem marki A. (...), nr rej. (...) do kolegi. Około godziny 19.30, po dojechaniu na miejsce, powód zaparkował swój pojazd na placu przed garażami blaszanymi, znajdującymi się przy skrzyżowaniu ul. (...) z ulicą (...). Samochód w dacie darzenia nie posiadał żadnych uszkodzeń. Około godziny 23.55 nieznani sprawcy wybili szybę w samochodzie marki A. o numerze rejestracyjnym: (...), po czym wrzucili do wnętrza pojazdu podpalony materiał łatwopalny, a następnii oddalili się z miejsca w nieznanym kierunku.

Dowód: notatka służbowa sporządzona w dniu 16 marca 2016 roku z akt sprawy 2Ds501/16.

W związku z zaistniałym zdarzeniem powód zgłosił szkodę Ubezpieczycielowi. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi odszkodowanie w wysokości 191.000,00zł. Od decyzji przyznającej odszkodowanie powód złożył odwołanie. W toku

postępowania odwoławczego dokonano ponownej wyceny wartość pojazdu, która na dzień szkody została oszacowana na kwotę 264.300,00 zł z uwzględnieniem cech indywidualnych oraz wyposażenia, na podstawie informacji zawartych w systemie E.. W sporządzonej przez stronę pozwaną wycenie zastosowano korekty dodatnie za wyposażenie dodatkowe – dealerskie oraz ze względu na miesiąc pierwszej rejestracji. W celu zweryfikowania prawidłowości ustalenia wartości uszkodzony pojazd powoda w trakcie procesu likwidacji został, bez ujawniania jakichkolwiek danych identyfikacyjnych właściciela, wystawiony na giełdę internetową, a uzyskana w powyższy sposób oferta zakupu uszkodzonego pojazdu wyniosła 73.300,00 zł brutto . Wobec powyższego strona pozwana ustaliła wartość pojazdu na kwotę 265.300 zł, wartość pozostałości oszacowała na kwotę 73.300 zł a konsekwencji ustalając wartość szkody na kwotę 191.000,00 zł. Skoro więc powodowi zostało wypłacone odszkodowanie w wysokości 121.600, 00 zł, to uwzględniając odwołanie powoda, strona pozwana ustaliła dopłatę odszkodowania w wysokości 69.400, 00 zł.

Dowód: pismo (...) z dnia 06 czerwca 2016 roku (k.9-11).

Szacunkowa wartość pojazdu na dzień zawarcia ubezpieczenia wynosi 273.500,00 zł, natomiast na dzień zdarzenia ubezpieczeniowego wartość pojazdu wynosiła 241.500,00 zł. Powód uszkodzony pojazd zakupił na terenie Niemiec, co wiąże się z trudnością weryfikowania historii pojazdu, dotychczasowego udokumentowanego przebiegu i charakteru wcześniejszej eksploatacji, w tym ewentualnych napraw kolizyjnych, stanu serwisowania, jak również ryzykiem nielegalnego pochodzenia. Powyższe zaś powoduje, że wartości rynkowe pojazdów sprowadzonych indywidualnie są zazwyczaj niższe od wartości takich samych pojazdów zakupionych po raz pierwszy w Polsce i tutaj też eksploatowanych. przy czym, W konsekwencji przy ustalaniu wartości pojazdu zastosował korektę na poziomie -4% . Samochody marki A. zakupione w polskich salonach jako fabrycznie nowe są średnio ok o 4% droższe od tych samych samochodów używanych, lecz importowanych indywidualnie z zagranicy.

Dowód: opinia sporządzona przez biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej kosztorysowania napraw i wycen pojazdów samochodowych mgr inż. P. G. (k.87-102), opinia uzupełniająca sporządzona przez mgr inż. P. G. (k.117-124).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy i wskazanych dowodów z dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. a także na powołanej powyżej opinii sporządzonej przez biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej kosztorysowania napraw i wycen pojazdów samochodowych mgr inż. P. G.. Przedłożoną przez biegłego opinię - główną i uzupełniającą Sąd ocenił ją jako fachową i wyczerpującą, a przedstawione przez biegłego wnioski za wyprowadzone w sposób logicznie poprawny z poczynionych ustaleń. Rzeczowe wywody opinii oraz stanowczość przyjętych konkluzji nie pozwalały na skuteczne zakwestionowanie jej ostatecznych wniosków. W ocenie Sądu wszelkie wątpliwości co do opinii biegłego zostały rozwiane poprzez sporządzenie opinii uzupełniającej.

Zarzuty do powyższej opinii złożył powód w zakresie zastosowania przez biegłego ujemnej korekty z uwagi na import prywatny pojazdu powołując się na Instrukcję z 2008 roku podczas gdy w marcu 2016 roku została wydana Instrukcja, z której wynika, że pojazdy indywidualne zakupione za granicą, bezwypadkowe o znanym pochodzeniu i ustalonej historii wcześniejszej eksploatacji, w szczególności pochodzące z krajów Unii Europejskiej nie powinny podlegać korekcie wartości z tytułu pochodzenia. Powód zarzucił również biegłemu pominięcie przy szacowaniu wartości pojazdu wyposażenia dodatkowego w postaci asystenta jazdy nocnej. Z kolei strona pozwana wskazała, iż biegły nie odniósł się w jaki sposób wcześniejsze uszkodzenia pojazdu wpłynęły na jego wartość rynkową. Pozwana podniosła jednocześnie, że biegły niezasadnie uwzględnił korektę za ogumienia, albowiem system E. posiada specjalny moduł dotyczący ogumienia, który uwzględnia automatyczne korekty. W związku z tym w ocenie pozwanej dokonanie przez biegłego korekty w wysokości 2.103 zł oraz 709 zł jawi się jako bezpodstawne. Stosownie przywołanej przez powoda Instrukcji biegły wskazał, że w uzasadnionych przypadkach zaleca się stosowanie korekt w odniesieniu do pojazdów sprowadzonych indywidualnie. W ocenie biegłego przywołana przez powoda instrukcja jak każdy inny system informatyczny stosowany w opakowania eksperckich dotyczących techniki motoryzacyjnej jest tylko narzędziem, które służy jako pomoc w ustalaniu rzeczywistej wartości rynkowej pojazdu przez biegłego. Odnosnie zastosowania ujemnej korekty biegły podkreślił, że różnica w cenach rynkowych nie przekracza 4% na korzyść

pojazdów używanych zakupionych pierwotnie jako fabrycznie nowe w polskich salonach, które są około 4% droższe od tych samych samochodów używanych, lecz importowanych indywidualnie z zagranicy. Za bezzasadny należało uznać także drugi zarzut powoda, albowiem biegły wprost stwierdził, że pojazd fabrycznie nie jest wyposażony w kamerę asystenta jazdy nocnej. Wobec powyższego biegły ustosunkowując się do zarzutów strony powodowej podtrzymał pierwotną opinię w całości.

Za bezzasadne należało uznać również zarzuty strony pozwanej. Biegły wskazał bowiem, że analiza akt sprawy wykazała wcześniejsze powstanie uszkodzeń, jednakże biegły ustalił, że rodzaj i rozmiar stwierdzonych wczesnych uszkodzeń nie miał wpływu na realną utratę wartości rynkowej wycenianego pojazdu, zaś z dokumentacji dotyczącej likwidacji i rozliczenia tych szkód wynika, że naprawy uszkodzeń zostały wykonane w serwisach prezentujących wysoki poziom techniczny i były wykonane fachowo i rzetelnie. Odnosząc się natomiast do drugiego zarzutu pozwanego Ubezpieczyciela biegły podkreślił, że nie było możliwości precyzyjnego określenia wartości opon z uwagi na fakt, iż system E. jest mało dokładny, dlatego też dla określenia wartości opon biegły zastosował inne narzędzie pomocnicze, czyli system o nazwie I..

Wobec powyższego mając na względzie opinię uzupełniającą sporządzoną przez biegłego, podnoszone przez ubezpieczyciela oraz powoda zarzuty należało uznać za li tylko nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłego.

Sąd postanowił oddalić wniosek dowodowy strony powodowej o opuszczenie dowodu z książki pojazdu zawierającej historię serwisową, albowiem okoliczności faktyczne sprawy zostały w ocenie Sądu, dostatecznie wyjaśnione poprzez opinię wraz z opinią uzupełniającą biegłego mgr inż. P. G., zatem przeprowadzenie kolejnego dowodu z opinii biegłego w ocenie Sądu jest czynnością dowodową bezcelową oraz zbędną.

Sąd rozważył co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń żądanie powoda zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że powód D. P. wykupił polisę ubezpieczeniową numer (...) u ubezpieczyciela (...) S.A. w S.. dla pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Polisa obejmowała ubezpieczenie pojazdów lądowych Autocasco. W zakresie ubezpieczenia Autocasco strony przyjęły wariant serwisowy. Powód wykupił, za dopłatą dodatkową składki ubezpieczeniowej, klauzulę stałej sumy ubezpieczenia. stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia.

W rozpoznawanej sprawie niesporny był fakt zaistnienia w dniu 15 marca 2016 roku szkody w postaci uszkodzenia pojazdu powoda marki A. (...) objętego powyższym ubezpieczeniem, zakwalifikowanej jako szkoda całkowita. Niesporny był również zakres uszkodzeń. Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności za szkodę. Sporna była natomiast wysokość szkody.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z umowy ubezpieczenia Autocasco, jaką powód zawarł z pozwanym. Do umowy miały zastosowanie Ogólne Warunki Ubezpieczenia Autocasco należących do Klientów Indywidualnych. Spór sprowadzał się do wysokości należnego powodowi odszkodowania za powstałą szkodę, w tym wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody z uwagi na odmienności interpretacyjne każdej ze stron dotyczące wykupionej przez powoda przy zawieraniu umowy ubezpieczenia opcji stałej sumy ubezpieczenia oraz wysokości sumy ubezpieczenia. Powód wywodził, że zgodnie z wykupioną przez niego przy zawieraniu umowy ubezpieczenia opcją stałej sumy ubezpieczenia wartością rynkową pojazdu z dnia powstania szkody jest kwota 350.313 zł brutto, czyli kwota na jaką została określona wartość pojazdu powoda na dzień zawarcia umowy ubezpieczeniowej. Pozwany zaś wywodził, że wartością rynkową pojazdu D. P. z dnia powstania szkody jest kwota 264.300 zł brutto, kwestionując tym samym zasadność zastosowania w tym konkretnym przypadku wykupionej przez powoda opcji stałej sumy ubezpieczenia. Pozwany zakwestionował bowiem przedłożoną przez powoda wycenę wartości rynkowej pojazdu, która sporządzona została w oparciu o inny system niż wskazany w OWU, tj. w oparciu o system I., a nadto wycena ta nie zawiera korekty ujemnej za import prywatny pojazdu. W takiej sytuacji pozwany wywodził dla siebie uprawnienie do zweryfikowania

na etapie postępowania likwidacyjnego prawidłowości zadeklarowanej przez powoda sumy ubezpieczenia, ustalając, że wartość pojazdu na dzień szkody wynosi 264.300 zł.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.). Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu tzw. umowy AC (auto casco) tym różni się od obowiązkowej odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, że nie ustala się jej na zasadach ogólnych (art. 415 k.c. i następne), lecz tylko na zasadach unormowanych w samej umowie i przepisach ogólnych warunków umów. Unormowania tego rodzaju zawierają dokładne regulacje co do wypadków ubezpieczeniowych, w razie wystąpienia których aktualizuje się obowiązek odszkodowawczy.

Zgodnie z (...) OWU Autocasco (...) sumę ubezpieczenia deklaruje ubezpieczający. Suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Wartość rynkowa pojazdu jest ustalana w oparciu o system E. lub miesięcznik I. „(...)” z zastrzeżeniem ust. (...). Ustęp (...) stanowi, że w przypadku braku możliwości określenia rzeczywistej wartości rynkowej pojazdu w oparciu o system E. lub miesięcznika I. „(...)” ubezpieczający w porozumieniu z (...) może skorzystać z innego wiarygodnego źródła specjalistycznego wspólnie uzgodnionego pomiędzy ubezpieczającym, a (...). Na wniosek ubezpieczającego (...) przyjmuje sumę ubezpieczenia podwyższoną lub obniżoną o wartość większą niż 10% w stosunku do wartości określonej w systemie E. lub miesięcznika I. „(...)” pod warunkiem dokonania wyceny pojazdu przez uprawnionego rzeczoznawcę z zakresu techniki samochodowej. Koszt wyceny przez rzeczoznawcę obciąża tę stronę umowy, która zleciła wycenę ((...) OWU Autocasco).

Jak stanowi (...) OWU Autocasco E. jest to system komputerowy przeznaczony do wyceny wartości rynkowej pojazdu. Zgodnie z (...) OWU Autocasco przez szkodę całkowitą uznaje się kradzież pojazdu lub szkodę, dla której koszty naprawy przekraczają 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody, przy czym koszty naprawy wyliczane są według określonych w kwotach brutto: a) cen nowych części oryginalnych producenta pojazdu (bez uwzględnienia zużycia eksploatacyjnego) i wymiaru koniecznej robocizny, wskazanych w systemie A., b) cen robocizny w autoryzowanych przez producenta pojazdu zakładach naprawczych.

Stosownie do treści (...) OWU Autocasco w przypadku szkody całkowitej w pojeździe lub wyposażeniu dodatkowym (...) ustala rozmiar szkody oraz wysokość odszkodowania w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu (ale nie wyższej niż ustalona w umowie ubezpieczenia suma ubezpieczenia) z dnia powstania szkody pomniejszonej o wartość pozostałości z zastrzeżeniem (...). Wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalona jest w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określaniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawierania umowy ubezpieczenia zgodnie z (...) ((...)).

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że strony łączyła umowa ubezpieczenia autocasco, na podstawie której powód zobowiązał się zapłacić pozwanemu składkę ubezpieczeniową, z czego powód się wywiązał, natomiast pozwany zobowiązał się do udzielenia ochrony ubezpieczeniowej na warunkach określonych w umowie i stanowiących integralną część tej umowy ogólnych warunkach ubezpieczeń komunikacyjnych (OWU). Zakresem zawartej umowy ubezpieczenia komunikacyjnego autocasco objęte były szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia. Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do ustalenia wartości pojazdu. Dlatego też, w celu ustalenia wartości rynkowej pojazdu w chwili zawarcia ubezpieczenia oraz w dacie wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego, tj. w dniu 15 marca 2016 roku dokonanej w systemie E. z uwzględnieniem warunków ogólnych ubezpieczenia, Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej kosztorysowania napraw i wycen pojazdów samochodowych. Biegły na podstawie przeprowadzonych czynności rzeczoznawczych ustalił, że wartość pojazdu w systemie E. na dzień zawarcia ubezpieczenia wynosiła 273 500 zł i wobec tego przyjąć należało, że wskazana przez biegłego wartość pojazdu ma charakter wiążący i winna stanowić punkt odniesienia dla niniejszych rozważań.

Wskazana przez biegłego wartość pojazdu uwzględnia zarówno import prywatny pojazdu, jak i wyposażenie. Z uwagi na pochodzenie pojazdu, to jest import prywatny biegły przyjął ujemną korektę wartości, to jest minus 4% , gdyż indywidualne sprowadzenie do Polski pojazdu może wiązać się nie tylko z utrudnieniami dotyczącymi możliwości zweryfikowania jego historii, czy też dotychczasowego udokumentowanego przebiegu i charakteru wcześniejszej eksploatacji, w tym ewentualnych napraw kolizyjnych stanu serwisowania, lecz również w niektórych przypadkach z obniżoną wiarygodnością dokumentów, w tym także ryzykiem nielegalnego pochodzenia pojazdu. Powyższe okoliczności natomiast wpływają na to, że samochody marki A. zakupione w polskim salonie są około 4 % droższe od tych samych samochodów używanych, lecz importowanych indywidualnie z zagranicy. Biegły ponadto dokonując wyceny pojazdu uwzględnił wyposażenie pojazdu, w tym również brak „asystenta jazdy nocnej” . Ustalenia dokonane przez biegłego mgr inż. P. G. Sąd uznał za prawidłowe i opierając się na opinii tegoż biegłego przyjął, że wartość pojazdu na dzień zawarcia ubezpieczenia, zgodnie z ustaleniami biegłego wynosi 273.500 zł.

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu, że strony w zawartej umowie ubezpieczeniowej umówiły się w zakresie stałej wartości pojazdu. Obie strony przyjęły wartość pojazdu wskazaną w umowie ubezpieczenia, zaś powód zobowiązał się do opłacania składki w wysokości określonej w przedmiotowej umowie. W zamian oczekiwał wyrównania szkody w razie aktualizacji jednego z wypadków ubezpieczeniowych. Zatem wartość pojazdu wskazaną w opinii biegłego mgr inż. P. G. należało uznać za wiążącą strony. Przy klauzuli stałej sumy ubezpieczenia, która to opcja została zawarta w umowie ubezpieczenia, wartość pojazdu nie ulega z punktu widzenia ubezpieczenia zmniejszeniu nawet wraz ze spadkiem jego wartości rynkowej. Skoro w umowie przyjęto opcję stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia to w ocenie Sądu brak było podstaw do ustalania tej wartości na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia, bezpośrednio przed zdarzeniem czy też po powstaniu szkody. Istnieje bowiem różnica między zmienną sumą ubezpieczenia, a stałą sumą ubezpieczenia autocasco. Standardem jest zmienna suma ubezpieczenia, która oznacza, że w wypadku zaistnienia szkody przy ustalaniu wysokości odszkodowania brana jest pod uwagę wartość pojazdu z dnia, w którym nastąpiła szkoda. Natomiast w wypadku zawarcia umowy ubezpieczenia auto-casco ze stałą sumą ubezpieczenia, nazywaną także klauzulą niezmienności wartości pojazdu, podstawą wyliczenia odszkodowania będzie wartość pojazdu wskazana w polisie na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia.

W ocenie Sądu nie można zaaprobować powszechnej praktyki stosowanej przez firmy ubezpieczeniowe - odmowy wypłaty umówionej sumy ubezpieczenia AC z powodu nieprawidłowej wyceny pojazdu w momencie zawierania umowy. Zawarcie umowy ubezpieczenia AC z dodatkową opcją „stałej wartości pojazdu” oraz „nie pomniejszania sumy ubezpieczenia” o każde wypłacone odszkodowanie oznacza, że ubezpieczony powinien otrzymać odszkodowanie według wartości pojazdu określonej w polisie (na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia), bez względu na późniejszy spadek wartości pojazdu lub wypłacone odszkodowania związane z innymi szkodami. Wynika to z ogólnej zasady pacta sunt servanda. Skoro pozwany ubezpieczyciel, decyduje się na zawieranie polis, i to zawierających tego typu klauzule, winien szczególnie ostrożnie oceniać ubezpieczane pojazdy, precyzyjnie szacować ich wartość oraz dokładnie określać wysokość sumy ubezpieczenia. Zgodnie natomiast z (...) OWU Autocasco suma ubezpieczenia odpowiada wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia, z kolei zaś wartość rynkowa pojazdu jest ustalana w oparciu o E.. Wysokość odszkodowania w przypadku szkody całkowitej zmniejsza się o wartość pozostałości, przy czym wartość pozostałości ustala się na podstawie aktualnych cen brutto ((...) OWU). Powód zaś wywiązał się z zapłaty dodatkowej składki, która uprawniała go do korzystania z opcji stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia. Dlatego też, jeżeli ubezpieczony wybrał opcję stałej wartości pojazdu i za tę dodatkową klauzulę opłacił dodatkową składkę w wysokości 200 zł, to w ocenie Sądu zakład ubezpieczeń nie może uchylić się od odpowiedzialności, gdy ubezpieczony wywiązał się ze swoich obowiązków (tj. zapłacił składkę dodatkową, przy przyjęciu stałej wartości pojazdu). Pozwany jest profesjonalistą i powinien działać z należytą starannością. To jego obciążają błędy wynikające z braku prawidłowego określenia wartości pojazdu, nie zaś ubezpieczonego. W konsekwencji niczym nie uzasadnione są twierdzenia pozwanego, że odszkodowanie należne powodowi winno odpowiadać różnicy pomiędzy wartością rynkową pojazdu z dnia szkody oraz wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, która na dzień szkody oszacowana została przez biegłego na kwotę 241.500 zł. Stanowisko pozwanego byłoby uzasadnione w sytuacji, w której powód nie wykupiłby opcji stałej sumy ubezpieczenia. Zmienna suma ubezpieczenia oznacza bowiem, że w wypadku zaistnienia szkody (stłuczki, kradzieży) przy ustalaniu wysokości odszkodowania brana jest pod uwagę wartość pojazdu z

dnia, w którym nastąpiła szkoda. Natomiast w wypadku zawarcia umowy ubezpieczenia autocasco ze stałą sumą ubezpieczenia, nazywaną także klauzulą niezmienności wartości pojazdu, podstawą wyliczenia odszkodowania będzie wartość pojazdu wskazana w polisie na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Odnosząc przedstawione założenia do ustalonych okoliczności sprawy należało zwrócić uwagę na łączący strony (...) OWU, zgodnie z którym wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalana jest w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określaniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawierania umowy ubezpieczenia, zgodnie z (...) OWU. W paragrafie tym wskazano z kolei, że wartość rynkowa pojazdu jest ustalana, co do zasady, w oparciu o system E. lub miesięcznik I.. Stosownie zaś do (...) OWU sumę ubezpieczenia deklaruje ubezpieczający. Wartość rynkowa ustalana jest w oparciu o system E. lub miesięcznik I.. W razie braku możliwości określenia rzeczywistej wartości rynkowej pojazdu w oparciu o system E. lub miesięcznik I., ubezpieczający w porozumieniu z (...) może skorzystać z innego, wiarygodnego źródła specjalistycznego wspólnie uzgodnionego pomiędzy ubezpieczającym, a (...). Wskazać przy tym należy, że powód wskazał w momencie zawierania umowy ubezpieczenia wartość pojazdu na kwotę 350.313 zł brutto, jednakże nie wykazał zasadności tej kwoty. Jak wynika bowiem z treści opinii prywatnej sporządzonej w dniu 13 maja 2015 roku przez mgr inż. K. G. na zlecenie powoda, zawierającej oszacowanie wartości pojazdu, biegły uwzględniając dane identyfikacyjne pojazdu, wyposażenie standardowe i dodatkowe pojazdu oraz opis zamontowanego w pojeździe ogumienia ustalił wartość samochodu na kwotę 331.800,00zł. Powyższe zaś prowadzi do wniosku, że powód w momencie zawierania umowy ubezpieczenia znacznie zawyżył wartość pojazdu, dlatego też w żaden sposób nie można było przyjąć, iż rzeczywista wartość pojazdu odpowiada kwocie ustalonej przez powoda w momencie zawierania umowy ubezpieczenia, to jest że wynosi ona 350.313 zł brutto i że od tej kwoty należy wywodzić należne powodowi odszkodowanie.

W konsekwencji zasadnym więc było ustalenie wartości pojazdu w dniu zawierania umowy ubezpieczenia na kwotę 273.500 zł i ta kwota stanowiła górną granicę odpowiedzialności pozwanego, który nadto zgodnie z (...) OWU wobec opłacenia przez powoda podwyższonej składki, przyjął na siebie obowiązek wypłaty odszkodowania - w całym okresie obowiązywania umowy – w wysokości równej wartości pojazdu w dacie rozpoczęcia ochrony ubezpieczeniowej. Tym samym pozwany na etapie postępowania likwidacyjnego nie miał prawa przy ustalaniu wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody pominąć obowiązującej strony niniejszego postępowania klauzuli stałej sumy ubezpieczenia wynoszącej 273.500 zł brutto. Ze względu na obowiązującą strony klauzulę stałej sumy ubezpieczenia wartość odszkodowania ustala się w kwocie równej wartości pojazdu określonej na podstawie stałej sumy ubezpieczenia (273.500 zł brutto) pomniejszonej o wartość pozostałości, których wysokość w niniejszej sprawie była bezsporna (73.300 zł).

Konkludując kwota pełnego należnego powodowi od pozwanego odszkodowania wynosiła 273.500 zł. Skoro zaś ubezpieczyciel przyznał dotychczas na rzecz powoda kwotę 191.000, a wartość pozostałości pojazdu została oszacowana na kwotę 73.300 zł to nie ulegało wątpliwości, że w dalszym ciągu pozwany Ubezpieczyciel pozostaje zobowiązany do wypłaty brakującej kwoty odszkodowania na rzecz powoda w wysokości 9.200 zł.

Reasumując, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie w łącznej kwocie 9.200 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, orzekając jak w punkcie I i II wyroku. O odsetkach ustawowych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty zgodnie z treścią art. 481 §1 i 2 k.c.. Sąd uznał, że skoro pozwany Ubezpieczyciel w decyzji wydanej dniu 06 czerwca 2016 roku wskazał, że wypłata odszkodowania nastąpi w terminie 7 dni od sporządzenia odpowiedzi, po upływie tego terminu Ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III i IV sentencji wyrok na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Strona powodowa wygrała proces w 9 %, a uległ w 91 % swego żądania. Ponieważ żądanie powoda zostało uwzględnione w 9%, to kwota należna z tytułu opłaty od pozwu wynosi 387,09 zł (9% z wps: 4301 zł = 387,09zł) i obowiązek zwrotu tej kwoty obciąża pozwanego, a pozostała kwota 3913,91 zł należna od oddalonej części powództwa obciąża powoda (91% z 4301 zł). Wydatki na opinię – główną i uzupełniającą biegłego sądowego zamknęły się kwotą 1.549, 80 zł., natomiast wydatki te podlegają także stosunkowemu rozliczeniu i wobec

tego pozwany winien je pokryć tylko w 9%, zatem powinien zwrócić powodowi kwotę stanowiącą równowartość 9% tych wydatków, czyli 9 %z 1549,80 zł tj. 139,48 zł.

W tej sytuacji po doliczeniu do kwoty 389,09 zł z tytułu opłaty sądowej jaką powinien zwrócić pozwany powodowi tejsze kwoty 139,48 zł z tytułu poniesionych wydatków, pozwany zobowiązany jest do zapłaty na rzecz powoda kwoty 526,57 zł, tytułem zwrotu kosztów sądowych. W pozostałym zakresie kosztami sądowymi Sąd obciążył powoda.

Z tych też względów Sąd orzekł jak w punktach III i IV wyroku.

Rozliczając koszty zastępstwa procesowego, które każda ze stron poniosła w takiej samej wysokości, to jest po 7200 zł co wynika z §2 ust.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804), Koszty te Sąd stosunkowo rozdzielił wobec częściowego uwzględnienia żądania, uznając iż powód wygrał sprawę w 9 %, zaś pozwany odpowiednio – 91 %, przy czym do wysokości należnego każdej ze strony zwrotu tychże kosztów należało doliczyć kwotę 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie Vi VI wyroku